SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy**. — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301 550**. — Tel. Nr. **613**

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter prawa

ROK VII ◈ KATOWICE · GRUDZIEŃ 1928 ROKU ◈ NUMER 12

Gdy nad ziemią zajaśnieje gwiazda betlejemska .....

Jak rokrocznie, tak i teraz za dni kilkanaście zajaśnieje nad całym światem chrześcijańskim gwiazda betleemska, zwiastunka narodzin Pańskich...

Ten blask, ogłaszający światu spełnienie się wielkiej tajemnicy, trafia zarówno do złoconych komnat pańskich, jak i do ubogich izb robotniczych, jak i do chat wieśniaczych...

W chłodnej stajence, na zwykłem stajennem sianie narodził się w ubóstwie Bóg-Człowiek, Zbawca zbłąkanej ludzkości, głosiciel żywego słowa bożego, ewangelji — dobrej nowiny odkupienia... A chociaż zastępy niebieskie mogły usłać Mu z mgieł i promieni słonecznych wspaniałe łoże, On — Dziecię Boże — przełożył ubóstwo nad przepych; chociaż chóry anielskie mogły roznieść po świecie chwałę Jego narodzin, On — Syn Boży — wolał słuchać skromnie radosnego pomruku stworzenia, odczuwającego spełnienie się mocy Bożej...

Nie dlaczego innego obrał sobie stajenkę Syn Boży, lecz żeby pokazać światu, że warunkiem szczęścia nie jest bogactwo... I cała nauka Boskiego Mistrza oparła się potem na umiłowaniu skromności i ubóstwa...

Chrystus Pan narodził się w ziemskiej postaci, aby spełnić ofiarę bezgranicznej miłości ku rodzajowi ludzkiemu; by wziąć na swe boskie barki krzyż win i grzechów naszych i umrzeć na nim dla naszego zbawienia... Nauka-religja Chrystusowa zbudowana jest na gruncie miłości bliźniego, która jest mocą niezwyciężoną nawet przez „bramy piekielne...“

Gdy inni prorocy przedstawiali grzesznej, stwrożonej ludzkości Boga, jako surowego sędziego-mściciela, On — Odkupiciel nasz — kazał nam widzieć w Bogu Ojca nieprzebranego miłosierdzia. Miłość ojcowska i dziecięca — oto jaki związek ukazał nam Chrystus z Bogiem... Czy grzeszni, czy czyści, czy weseli, czy smutni, czy wolni, czy nękani idźmy do Niego — Stwórcy naszego, a zastaniemy Go w gotowości udzielenia nam łask Jego wielkiego miłosierdzia...

Ukazawszy ludzkości takie oblicze Boga prawdziwego, przykazawszy jej miłować Go jak Ojca i wierzyć w Jego ojcowskie miłosierdzie, porwał Chrystus za sobą świat, wiedzie go i wieść nie przestanie do królestwa Ojca swego... Religja Chrystusowa — to najcudniejszy kwiat doczesności, — to symbol i prawda zbawienia, to drogowskaz do wiekuistej szczęśliwości, którą Bóg zgotował w niebiesiech swemu ludzkiemu stworzeniu...

To też jak długo rodzaj ludzki będzie wieść swój żywot na ziemskim padole łez, nie ustanie nasza płomienna miłość dla Syna Bożego, nie ustaną nasze modły do Jego serca Boskiego...

Święto zaś Narodzin Pańskich pozostanie na zawsze największem i najpiękniejszem świętem ludzkości, w którem nawet przyroda pospołu z sercami ludzkiemi przywdziewa białą szatę godową na powitanie Boskiego Dziecięcia...

Niezadługo znowu gwiazda betleemska zastanie nas skupionych przy rodzinnym stole wigilijnym. Gdy będziemy łamać opłatek i tradycyjnym zwyczajem składać sobie życzenia, zajrzyjmy też w cichości do serc naszych, zali i w nich narodził się Chrystus... Bo serca człowiecze to najmilszy dla Chrysta przybytek. Zbadajmy w święto Bożego Narodzenia, czy serc naszych nie przenikają uczucia sprzeczne z ideałami największego Nauczyciela ludzkości... Miłość Boga i ludzi, do ziemi ojców serdeczne przywiązanie, uczciwość, pracowitość, obowiązkowość — oto z czem mamy iść ku stajence betleemskiej drogą usłaną blaskiem gwiazdy przewodniczki. Uraduje się Dziecina Boża i wdzięcznie będzie słuchać słów koledy płynącej z ziemi polskiej:

Podnieś rączkę Boże Dziecię,
Błogosław Ojczynę miłą!

Z Przewodnictwa Dzielnicy

Posiedzenie Zarządu Dzielnicy.

W sobotę (święto) dnia 8. grudnia br. o godz. 15 (3-ciej po południu) odbędzie się w Sekretarjacie Dzielnicy, Katowice, Damrota 8, posiedzenie Zarządu Dzielnicy z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokółu.
2. Ogólne sprawozdanie z działalności Dzielnicy.
3. Sprawozdanie skarbników Dzielnicy.
4. Sprawozdanie Naczelnika wraz z omówieniem Zlotu Związkowego.
5. Krótkie sprawozdanie z działalności Okręgów.
6. Wnioski.
7. Wolne głosy.

Wnioski Okręgów będą na Zarząd przedłożone, o ile wpłyną do Przewodnictwa do dnia 5. grudnia b. r. do Dzielnicy.

Poleca się, by na posiedzenie przybyli dhowie Prezesi i Naczelnicy Okręgów bez względu na to, czy są delegatami do Zarządu. Na posiedzeniu będą obecni dhowie Prezes, Naczelniczka i Naczelnik Związku.

Wszyscy Druhowie stawią się na posiedzenie w strojach sokolich.

Akademja.

Z okazji rocznicy dziesięciolecia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej urządza Dzielnica Śląska Związku Tow. gimnast. „Sokół" w Polsce dnia 8-go grudnia br. o godz. 18,30 w sali Powstańców w Katowicach przy udziale przedstawicieli Władz Sokolich w osobach Prezesa Związku, Naczelniczki Związkowej i Naczelnika Związku uroczystą akademję z następującym programem:

1. Koncert orkiestry.
2. Otwarcie Akademji.
3. Okolicznościowy referat dha Dr Marjana Wolańczyka ze Lwowa.
4. Orkiestra: „Hymn Sokoli".
5. Lekcja pokazowa Drużyny Olimpijskiej Śląskiej.
6. Rozdanie nagród zwycięzcom w zawodach dzielnicowych.
7. Żywy obraz, przy akompanjamencie orkiestry.

W sprawie bezwzględnego wykonywania zarządzeń.

W ostatnich czasach coraz częściej dają się zauważyć wypadki nieprzestrzegania uchwał i zarządzeń, oraz niewykonywania rozkazów i poleceń Dzielnicy przez Zarządy Okręgów i Gniazd. Zachodzą ciągle jeszcze wypadki, że Zarządy gniazd samodzielnie i wbrew przepisom ustaw i regulaminów sokolich wciągają Sokoła w wir walk politycznych.

Postępowaniem takiem, z którego nie zdają sobie prezesi sprawy, narażają tylko ogół Sokolstwa na szkodę i wypaczają ideję Sokolą.

Przewodnictwo Dzielnicy apeluje zatem do Dhów Prezesów i Naczelników okręgów i gniazd, by bezwzględnie przestrzegali przepisów sokolich i wydawanych zarządzeń, oraz, by ściśle wykonywali polecenia i rozkazy.

Zarazem przypomina się, że organizacja sokola, stojąc na stanowisku państwowo-twórczem, ma za zadanie, wychowywać swych członków w duchu narodowo-obywatelskim i fizycznym. Sokołowi nie wolno stanowczo występować pod znakami jakiejkolwiek partji politycznej, ani też podpisywać odezw czy rezolucji, z wyraźną tendencją polityczną.

Za wszelkie poczynania niezgodne z przepisami sokolemi, jakoteż niepodporządkowania się zarządzeniom Dzielnicy lub niewykonania rozkazu Dzielnicy Dhowie Prezesi i Naczelnicy okręgów i gniazd będą odpowiadali osobiście.

Powyższe zarządzenie należy odczytać na najbliższem posiedzeniu Zarządu Okręgu oraz na najbliższem zebraniu miesięcznem gniazda.

Posiedzenie Przewodnictwa z 7 listopada 1928 r.

Obecni dhowie Dreyza, Kowalczyk, Hamburger, Koźlik, Dr. Parczewski, Sokołowski, Smoczyk, Wójcik, Zontek.

Przyjęto do wiadomości:

1. Wydane zarządzenia co do udziału Sokolstwa w obchodzie rocznicy 10-ciolecia Polski, i wydelegowano dhów prezesa Dreyzę, Kowalczyka i Dra Parczewskiego na uroczyste nabożeństwo do katedry;
2. Sprawozdanie z konferencji skarbników w dniu 28 października br.;
3. w ogólnych zarysach program akademji w dniu 8 grudnia br. i polecono Naczelnictwu opracować szczegółowy program;
4. sprawozdanie komisji celem wyboru komitetu przyjęcia Sokołów z Ameryki w r. 1929 i o wyrażonej zgodzie p. Wojewody na objęcie patronatu nad powyższym komitetem.

Uchwalono:

na wnioski przedstawione z konferencji skarbników

5. Gniazdu Dziedzice podarować składki za rok 1927 i 28 w formie subwencji na kupno gruntu pod sokolnię;
6. Gniazdu Wielka Wisła podarować księgi administracyjne;

zaś wnioski:

7. o ściąganie składek dzielnicowych i związkowych przez okręgi z kwartalnem obliczaniem;
8. przedkładanie sprawozdań kasowych kwartalnie;
9. odpisanie zaległych przez gniazda składek za lata 1925 i 1926;
10. podarowanie ksiąg administracyjnych gniazdom słabym;
11. oraz sporządzenie przeźroczy z filmu zlotowego i wygotowanie odpowiedniego artykułu przekazać Zarządowi Dzielnicy;
12. przedłożyć Przewodnictwu Związku wnioski o przyjęcie na członków, nowego gniazda Król. Huta II w okręgu III i ponownie do życia powołanego gniazda Radlin w okręgu IX;
13. do wygłoszenia referatu na akademji poprosić dha Dra Wolańczyka ze Lwowa, i pokryć koszta podróży;
14. zaprosić do wzięcia udziału w akademji Prezesa Związku dha Zamoyskiego, Naczelniczkę Związku dhnę Zamojską, oraz Naczelnika Związku dha Fazanowicza;

15. Drużynie olimpijskiej pokryć koszta podróży na 2 próby i występ na akademji i wypłacić po 3 zł na utrzymanie;
16. Zwycięzcom z zawodów dzielnicowych pokryć koszta podróży za przyjazd na akademję celem wręczenia nagród;
17. Wypłacić p. Ignacowej, matce dla Ignacego wsparcie 50 zł, za utracony zarobek w czasie wyjazdu na Olimpjadę;
18. Towarzystwu Opieki nad grobami bohaterów przekazać 5 zł za nadesłane cegiełki;
19. Ustalono porządek obrad Zarządu Dzielnicy.

Posiedzenie Przewodnictwa z 21 listopada 1928 r.

Obecni druhowie Kowalczyk, Hamburger, Koźlik, Brzeskot. Nowakowski, Sokołowski, Smoczyk, Wójcik, Zontek.

Przyjęto do wiadomości:

1. Protokół z poprzedniego posiedzenia;
2. Sprawozdanie Naczelnika o programie akademji, któremu polecono poczynić przygotowania techniczne tejże;
3. Sprawozdanie Naczelnika z posiedzenia Zw. Wydz. Techn. i udzielenie pochwały przez Naczelnika Związku dla Śląskiej Drużyny Olimpijskiej;
4. Pismo dla Dra Wolańczyka o przyjęciu zaproszenia na wygłoszenie referatu na akademji.

Uchwalono:

5. Odbyć w dniu 29 listopada br. posiędzenie, celem omówienia programu akademji;
6. Wezwać Okręgi do bezwzględnego wykonywania wydawanych rozkazów i poleceń Dzielnicy;
7. Gniazdu Wełnowiec skreślić zaległe składki za rok 1926 i częściowo za rok 1927 i przedstawić odpowiedni wniosek do Związku o skreślenie składek związkowych;
8. Towarzystwu Stadjon w Król. Hucie zakupić zniszczone na zawodach tyczki do skoku;
9. Komitetowi Opieki nad żołnierzem w Bielsku przesłać 5 zł za gwóźdź do tablicy pamiątkowej w Domu Żołnierza.

Z Naczelnictwa Dzielnicy

Pochwała dla drużyny olimpijskiej naszej dzielnicy.

Na posiedzeniu Wydziału Technicznego Związku dnia 18 listopada br. wyraził Naczelnik Związku dh. Jan Fazanowicz pochwałę dla druhów Dzielnicy Śląskiej, należących do sokolej reprezentacji olimpijskiej za ich wzorowe zachowanie się, pilną pracę tak w obozie jak i na Olimpjadzie w Amsterdamie.

Tą samą pochwałę przed frontem przy zakończeniu obozu i odbywających się kursów męskiego i żeńskiego w Kozłówce, wyraził zastępca naczelnika Związku dh. Noskiewicz, stawiając ich za wzór wszystkim uczestnikom.

Za zaszczyt, jaki zaskarbiliście, Druhowie, nietylko sobie, lecz całej Dzielnicy — Czołem! Wam!

Alfred Hamburger,
Naczelnik Dzielnicy.

Posiedzenie Wydziału Technicznego.

W niedzielę, dnia 2. grudnia br. o godzinie 15 (3-ciej popołudniu) odbędzie się w Sekretarjacie Dzielnicy posiedzenie Wydziału Technicznego Dzielnicy z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i przywitanie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia.
3. Komunikaty.
4. Sprawozdanie Naczelnictwa.
5. Sprawozdania Naczelników okręgowych.
6. Załatwienie korespondencji.
7. Zlot Związkowy w roku 1929.
8. Program zawodów na rok 1929.
9. Akademja dziesięciolecia.
10. Wnioski i wolne głosy.

Na posiedzenie stawią się wszyscy członkowie Wydziału Technicznego.

Rozdanie nagród z zawodów dzielnicowych.

W sobotę (święto) dnia 8. grudnia br. o godz. 19 urządza Przewodnictwo Dzielnicy w Katowicach w Sali Powstańców, ul. Sokolska, Akademję ku uczczeniu rocznicy 10-lecia powstania Państwa Polskiego. W czasie Akademji nastąpi rozdanie nagród z zawodów dzielnicowych, a to z zawodów jednostek o mistrzostwo Dzielnicy (29 czerwca br.) dziesięcioboju, pięcioboju, o mistrzostwo okręgów i o mistrzostwo w koszykówkę. W myśl uchwały Przewodnictwa na Akademje winni stawić się wszyscy zawodnicy i zawodniczki, którzy otrzymają nagrody, względnie wszyscy zawodnicy i zawodniczki danego zespołu, który uzyskał Mistrzostwo.

Druhowie i Druhny stawią się w uroczystych strojach sokolich; o ile tychże nie posiadają, muszą się o takowe bezwarunkowo postarać. Koszta podróży pokrywa Dzielnica. Zechcą zatem dhowie Naczelnicy niżej podanych Okręgów wydać odnośne rozkazy, do druhów i druhen również niżej podanych, by obowiązkowo stawili się na Akademję:

Okręg I: dh. Król Wincenty, Brzeziny.

Okręg II: 1. Kaptur Józef, Bogucice; 2. Koczur Alojzy, Bogucice; 3. Kurzeja Bernard, Bogucice; 4. Janeczko Walerja, Bogucice; 5. Poremska Elżbiota, Bogucice; 6. Kasprzak Zygmunt, Brynów; 7. Polowy Paweł, Brynów; 8. Błaszczykówna Janina, Brynów; 9. Imielanka Hildegarda, Brynów; 10. Krzyżowska Jadwiga, Brynów; 11 Kotyrbianka Łucja, Brynów; 12. Majowska Marta, Brynów; 13. Saternus Alfons, Katowice I; 14. Herok Jan, Katowice II; 15. Głąb Jan, Katowice II; 16. Kubisz Herbert, Katowice II; 17. Kubisz Robert, Katowice II; 18. Król Wilhelm, Katowice II; 19. Nawrat Jan, Katowice II; 20. Ruda Paweł, Katowice II; 21. Debernicówna, Katowice II; 22. Wiechulanka Wanda, Katowice II; 23. Słota Czesław, Załęże; 24. Wojtyczka Ewald, Załęże; 25. Mencnerówna Jadwiga, Załęże; 26. Mencnerówna Otylja, Załęże; 27. Zarangowska Anna, Załęże.

Okręg III: 1. Żyłka Alojzy, Król. Huta; 2. Roszczykówna Matylda, Król. Huta; 3. Mozgalówna Berta, Świętochłowice.
Okręg VI: Tusińska Helena, Szopienice.
Okręg VII: 1. Wieczorek Paweł, Mikołów; 2. Wernerówna Anna, Mikołów; 3. Wilczkówna Hilda, Mikołów.
Okręg VIII: 1. Rak, Chwałowice; 2. Michalski Ryszard, Krywałd.
Okręg X: 1. Drabikówna, Bielsko; 2. Gawędzianka, Bielsko; 3. Gramatyczanka Adela, Bielsko; 4. Kostecka, Bielsko; 5. Targoszówna, Bielsko; 6. Stachakówna, Bielsko; 7. Wielgusówna Dola, Bielsko; 8. Wilkówna Bielsko; 9. Wolna, Bielsko.
Okręg XI: 1. Bartniczek Eberhard, Orzesze; 2. Kłapczyk Józef, Żory; 3. Zonek Piotr, Żory; 4. Orszulikówna, Żory; 5. Zonkówna Klara, Żory.

Związkowe Zawody Narciarskie.

Przewodnictwo Związku donosi nam że z okazji Zlotu w Poznaniu odbędą się w lutym 1929 roku w Zakopanem Związkowe Zawody Narciarskie.

Wzywa się zatem gniazda naszej Dzielnicy uprawiające narciarstwo, by w drodze służbowej (przez Naczelnictwo Okręgu) zgłosiły udział zawodników, w terminie do 1. stycznia br.

Posiedzenie Naczelnictwa w dniu 14. listopada 1928.

Obecni dhowie: naczelnik Alfred Hamburger, Józef Wesoły, Henryk Boryczka, Eberhard Bartniczek, Jerzy Król, Leopold Świtała, Juljan Szydło i Andrzej Zontek.

Przyjęto do wiadomości:

1. Protokół z poprzedniego posiedzenia;
2. Zgłoszenia uruchomienia kursu przyrządowego przez okr. VII.

Odesłano na W. T.:

3. Protest Okręgu II przeciw rozgrywce w koszykówkę;
4. Wniosek Okręgu III o urządzenie kursu dla sędziów.

Uchwalono:

5. Na polecenie Przewodnictwa program Akademji w dniu 8. grudnia br. z okazji 10-ciolecia Państwa Polskiego;
6. Program i termina zawodów dzielnicowych na rok 1929;
7. Program ćwiczeń sprawności fizycznej dla druhów od 35 lat w górę.
8. Omówiono ćwiczenia odrębne na Zlot w Poznaniu.
9. Lekcje olimpijczyków na występ na Akademji ustalono na dzień 2. grudnia o godz. 16 w szkole wydziałowej i 8, grudnia o godz. 12 w Sali Powstańców;
10. Posiedzenie komisji celem ustalenia ćwiczeń odrębnych Sokolic na 8 grudnia o godz. 9 w Sekretarjacie Dzielnicy;
11. Porządek obrad W. T. na 25 października.

Do Bolesławów Grodu!

Dla drogiej sercu Dzielnicy Śląskiej serdeczne pozdrowienie i przypomnienie, że do Zlotu Związkowego pozostało tylko:

8 miesięcy — czyli 32 tygodnie, — czyli 250 dni i nocy!

„W Was to Sokoli, rycerskie żyje pogotowie,“
„A zatem do pracy, Zacni Druhowie!“

Czołem!

(—) Dh. A. Zamoyski.

Warszawa, 30 października 1928 r.

Temi słowy odzywa się do nas Prezes Związku, Druh Adam Zamojski w korespondencji. Czy słowa tu wypisane potrzebują dalszych komentarzy — najwyżej że od dnia 20 października upłynął jeszcze jeden miesiąc a więc, że tylko **7 miesiecy — czyli 28 tygodni dzieli nas od Zlotu w Poznaniu.** A jak szybko ten czas minie, ani sie spostrzeżemy, — kiedy padnie rozkaz: Wyjazd na Zlot!

Czyście Druhowie poczynili jakie kroki przygotowawcze na Zlot, czy drużyna ćwicząca nie zapomniała o swym obowiązku — ćwiczyć i ćwiczyć, bo na Zlocie trzeba stanąć licznie, musimy pokazać swą siłę.

Nie zapomnijcie o starem przysłowiu: Jak cię widzą, tak cię cenią!

Dlatego musimy stanąć na Zlocie w takiej liczbie, w mundurach, tak wyćwiczeni i zdyscyplinowani, żeby sąd o nas wypadł jak najlepiej.

Jak z rozkazu dha Naczelnika wynika, spotkał naszą Dzielnicę zaszczyt niemały. Dzielnica nasza została wyróżnioną w całym Związku. Nasi Druhowie, przeznaczeni do ekspedycji sokolej na Olimpjadę otrzymali pochwałę przed frontem wobec uczestników kursów i obozu w Kozłówce. Taką samą pochwałę wyraził Naczelnik Związku niedawno na posiedzeniu Związkowego Wydziału Technicznego, stawiając ich za wzór innym.

Czyż nie raduje się serce wszystkich Was za to, czyż nie odczuwacie tego wrażenia, jakby każdy z nas tam stał i słyszał słowa pochwały?

Druhowie, a coś podobnego może nas spotkać wszystkich na Zlocie w Poznaniu. Czy to nie będzie dla nas wielki zaszczyt, jeśli za nasz obecny trud usłyszymy słowa pochwały wobec całego Sokolstwa Polskiego, wobec Sokolstwa Wszechsłowiańskiego, a nawet wobec całego świata gimnastycznego?

A ma być nie tylko pochwała, ma być nawet coś więcej, czy mam Wam zdradzić tajemnicę przed czasem? Może lepiej nie... boję się, że tak wielkiego zaszczytu nie osiągnęlibyśmy, gdyby radość za rychło zapanowała.

Ale zachęcić Was mogę. Pracujmy, a nagroda nas nie minie. Niech będzie rojno na salach gimnastycznych, niech coraz więcej mundurów sokolich przybywa, jak gdyby wyrastały z pod ziemi, niech nasze szeregi się podwoją, potroją itd. itd., szeregi owiane rzeczywiście duchem sokolim, karne i zdyscyplinowane, znające swe posłannictwo i umiejące wysoko cenić honor Sokoli, a tem samem i własny.

To są przesłanki, które mają zadecydować o zdobyciu pochwały, o zdobyciu nagrody Związku za udział w Zlocie w roku 1929.

Zdobędziemy?! Zontek.

Wrażenia z Olimpjady.

Druh Bartniczek z Orzesza, uczestnik sokolej ekspedycji olimpijskiej, przesyła nam opis z pobytu na obozie w Kozłówce, siedzibie Prezesostwa Zamoyskich, oraz z podróży i pobytu w Amsterdamie, który chętnie zamieszczamy. *Redakcja.*

Dnia 2. lipca br. zjechaliśmy się do uroczej siedziby Prezesostwa Zamoyskich, do Kozłówki, na obóz olimpijski. Było nas 31, a to 14 ze Śląska, 6 z Warszawy i jeden z Krakowa.

Równocześnie z naszym obozem odbywał się pierwszy kurs dla Sokołów i pierwszy kurs dla Sokolic.

Po zakwaterowaniu — gdzie nam na niczem nie zbywało — i załatwieniu formalności, zaraz w następnym dniu rozpoczęliśmy swą pracę pod sprężystem kierownictwem Naczelnika Związku i pod czujnem okiem Prezesa Związku dha Zamoyskiego.

Praca nasza codzienna była żmudna i ciężka, w pierwszych dniach odczuwaliśmy to porządnie, lecz przywykliśmy do niej tak, że nam potem nie tylko że nie dokuczała, ale sprawiała przyjemność.

Postępami naszemi żywo interesował się druh Prezes Związku, który prawie codziennie nas odwiedzał, dodawał otuchy, a swoim ojcowskim pobłażliwym postępowaniem, tak nami zawładnął, że pokochaliśmy go jak ojca.

Co niedzielę mieliśmy jakieś popisy, tak, że nam te cztery tygodnie minęły, nie wiedząc kiedy.

Nadeszła niedziela, 29 lipca. Zakończenie obozu. Zakończenie uroczyste. Zjechało się Przewodnictwo i Naczelnictwo Związku, by wydać ostateczny sąd na nas. Po uroczystem nabożeństwie odbyły się ćwiczenia wolne zlotowe i nasz popis olimpijski, zaś popołudniu na festynie pantomina „Połączenie Wisły z Bałtykiem". Wieczór spędziliśmy mile przy wspólnej kolacji na sali gimnastycznej wśród wesołej pogawędki, śpiewu i tańców.

Był to nasz ostatni dzień. W poniedziałek odzwierciedlił nam dh. Dr. Wolańczyk historję Olimpjad od Greków począwszy, której z zaciekawieniem wysłuchaliśmy, darząc prelegenta niemilknącemi oklaskami.

W trzy dni później, wypocząwszy rzetelnie na odjeździe urządziliśmy zacnej Druhini Prezesowej z okazji Jej imienin wieczór humorystyczny pod kierownictwem prezesa gniazda Kozłówki, dha Michała Zamoyskiego, dając obraz „Połączenia Wisły z Bałtykiem" w karykaturze. Był to prawdziwy wieczór śmiechu i wesołości. Wiara aż się spłakała od śmiechu.

Dnia 5 sierpnia. Ze smutkiem i żalem za przepędzonemi chwilami, żegnamy gościnną a przez nas nad wyraz ukochaną siedzibę — a raczej stolicę sokolstwa. Wyruszamy do Warszawy, by tam zabrać i uregulować wszystko do podróży, do Amsterdamu, a myśląc o naszym występie, z biciem serca myślał każdy, żeby to już było po wszystkiem. W Warszawie przyjął nas pożegnalną kolacją na Foksalu druh Aleksander Zamoyski, po której odprowadził nas na dworzec, życząc powodzenia i szczęśliwej podróży.

Na dworcu żegnają nas rozpromienione twarze Sokołów i Sokolic warszawskich. Wśród okrzyków „Niech żyje Sokolstwo!" ze strony żegnających, a pieśnią na naszych ustach „Ospały i gnuśny", ruszamy w podróż, po palmę zwycięstwa lub też po to, by wydać o sobie świadectwo ubóstwa.

Dnia 6 sierpnia nad ranem stajemy w Poznaniu, gdzie dołącza się do nas naczelnik Związku, druh Fazanowicz, witany serdecznie przez nas. O godz. 9 stajemy w Berlinie. Mamy 4 godziny postoju, wykorzystujemy czas, przez zwiedzanie miasta. O godz. 13-tej ruszamy ekspresem dalej i to drugą klasą, o godzinie 21-ej stanęliśmy w Amsterdamie. — Przesunęła się przed naszemi oczyma cudna panorama. Po przekroczeniu granicy niemieckiej, już na terytorjum Holandji, zamieniamy na rozkaz Naczelnika, nasze cywilne ubrania na mundury sokole, sprawiając innym pasażerom wielką niespodziankę.

Na dworcu w Amsterdamie przyjmuje nas zacny nasz Prezes i opiekun z nieodstępną swą synową a Naczelniczką Związku, wraz z kierownikiem Polskiej ekspedycji olimpijskiej. Po przywitaniu udajemy się samochodem na przeznaczoną dla nas kwaterę.

Przejeżdżając przez miasto, nadziwić nie mogliśmy się uroczystej szacie, jaką przybrało miasto na dnie Olimpjady. Wspaniałe gmachy i kościoły, mosty, wodotryski: wszystko odpowiednio iluminowane i dekorowane. Jesteśmy na miejscu. Kwatery mieliśmy bardzo dobre, kuchnię swoją, lecz najbardziej smakowały nam jabłka, banany i winogrona.

We wtorek rano wyjeżdżamy samochodem na zawody wioślarskie. Był to pierwszy dzień, w którym zobaczyliśmy Holandję i zawody na wielką skalę, dla nas bardzo ciekawe. Z zawodów wioślarskich pojechaliśmy na Stadjon, na którym się odbywał pokaz metody niemieckiej szkoły „Hochschule für Leibesübungen". Ze Stadionu na piechotkę do naszych kwater.

Bardzo się podobał tamtejszym mieszkańcom nasz strój; jeden drugiego się pytał, co to za jedni. Jeden mówi: „To są hiszpańscy zapaśnicy byków, bo mają czerwone koszule". Drugi: „O nie, to są Indjanie" — aż wreszcie po kilkudnowym pobycie dowiedzieli się, że jesteśmy Polakami.

Nadchodzi dzień naszych występów, i to piątek — bardzo nieszczęśliwy dzień, bo to tak, jak gdyby zawodnik miał feralną 13-stkę. Rano generalna próba. Wszystko idzie pod psem, wszyscy zdenerwowani. Po próbie jeden drugiemu powiada: „Napewno zbajzlujesz". Nadchodzi godzina 16-ta. Sędzia oznajmia przez megafony: Pokaz polskiej drużyny sokolej. Stoimy przed główną bramą. Publiczność zaciekawiona oczekuje otwarcia bramy. Policja otwiera bramę, wchodzimy na boisko, publiczność milczy; idziemy wzdłuż bieżni, muzyka zaczyna grać jakiegoś marsza, ale zaraz przestaje, bo zaczęliśmy śpiewać: „Hej Sokoli, hej Drużyno, dążmy śmiało naprzód". Drużyna coraz śmielsza, wchodzimy na boisko,

Następuje przywitanie. — Na trybunach oklaski, rozpoczynają się ćwiczenia, które poszły niespodziewanie bardzo dobrze. Na trybunach oklaski, okrzyki: „Vive la Pologne!" „Niech żyje Polska!" „Hoch Polen!" Na ćwiczenia końcowe daliśmy już resztki naszych sił. Po pożegnaniu odmarsz ze śpiewem „Niemasz to wiary jak w sokolim znaku", znikamy za bramą wśród oklasków bez końca.

Tu rozgrywa się druga część podziękowanie nasze i serdeczne uściski dłoni Dhowi Naczelnikowi za jego trudy i mozoły z nami. Zwyciężyliśmy, jesteśmy wolni. Nie ustąpiliśmy ani jednej drużynie co do pokazów. Ale co do gimnastyki przyrządowej, to jeszcze musimy trochę popracować, ażebyśmy mogli dorównać takim Czechom, Jugosłowianom, Szwajcarom lub Francuzom.

Jeszcze jedna noc i opuszczamy Holandję. Sobota. Wszystko biega za jakąś pamiątką, jedni chcą jeszcze muzeum zobaczyć, drudzy na morzu przejechać się motorówką.

Wieczorem odjazd, godzina 18-ta; wszystko na kwaterach, godzina 20-ta odjazd. Samochód czeka, wszystko wsiada; jedziemy z wioślarzami. Dojeżdżamy do dworca na pół godziny przed odjazdem. Jeden drugiego pyta o guldeny i dalej wiara na banany, melony i ananasy, bo Polska jeszcze daleko. Wszystko się spieszy, bo pociąg nadchodzi; wszystko przepełnione, z trudem ktoś dostał miejsce. Tak jedziemy aż do Berlina.

Do Berlina przybyliśmy rano, mamy 8 godzin postoju. Ulokowaliśmy nasze paki na dworcu i dalej zwiedzać ulice i muzea. Na ulicach spotykamy kilku Polaków. O godz. 18-tej odjeżdżamy w kierunku na Poznań, zasiadamy do pociągu, wszystko zajęte. Nadchodzi konduktor: „Skąd Panowie i gdzie?“ Odpowiedź: „Z Olimpjady, Polacy“. „Proszę wysiadać“. Przypinają wóz z drugą klasą; zajmujemy takowy, aczkolwiek bilety mamy do 3-ciej klasy. Grzeczność kolejarzy niemieckich nas zaciekawiła.

Pociąg rusza, jedziemy spokojnie aż na granicę. Rewizja paszportowa i celna; obawiamy się trochę o nasze melony, banany i pamiątki, ale wszystko poszło jakoś gładko. Jesteśmy na polskiej ziemi, pociąg mknie na Poznań. Nadchodzi polski konduktor i rewiduje bilety: „Co, jakiem prawem zajęli panowie drugą klasę?“ Mówimy, że Niemcy nam kazali, na co odpowiada: „Panowie jesteście w Polsce, zaraz w Poznaniu przesiąść do III. klasy“.

W Poznaniu następuje pożegnanie, wszystko rozjeżdża się do domów. Naczelnik pozostał w Poznaniu, a Warszawiacy jadą pociągiem dalej. My Ślązacy czekamy na dworcu aż do rana na swój pociąg, aby zawitać nareszcie znów na Śląsku, by po długim urlopie, pełni młodzieńczej siły, powrócić znów do swoich zajęć.

B a r t n i c z e k.

Wykaz zaległych składek do Dzielnicy.

Okręg I.

Gniazdo	Wkładki Dzielnicy 1925/26	1927	1928	Razem
Brzeziny . .	—	—.—	45.—	45.—
Brzezowice .	—	—.—	22.50	22.50
Kamień . .	—	14.50	19.—	33.50
Szarlej . .	—	—.—	—.—	—.—
W. Piekary .	—	23.—	14.50	37.50
Razem	—	37.50	101.—	138.50

Okręg II.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Bogucice .	—.—	51.—	47.50	98.50
Brynów . .	—.—	—.—	15.50	15.50
Dąb	—.—	13.50	42.50	56.—
Sokół I. Katowice	—.—	—.—	80.—	80.—
Sokół II. Katowice	280.50	81.50	47.50	409.50
Ligota . . .	23.—	12.—	12.—	47.—
Załęże . . .	—.—	—.—	41.50	41.50
Załęs. Hałda	—.—	—.—	—.—	—.—
Razem	303.50	158.—	286.50	748.—

Okręg III.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Chorzów . .	—.—	—.—	—.—	—.—
Chropaczów	—.—	26.50	22.50	49.—
Król. Huta .	—.—	—.—	—.—	—.—
Kochłowice	67.50	22.50	10.—	100.—
Łagiewniki .	—.—	—.—	26.—	26.—
Radoszów .	—.—	12.50	15.50	28.—
Swiętochł. .	—.—	4.—	52.—	56.—
W. Hajduki	—.—	38.—	42.50	80.50
Zgoda . . .	—.—	—.—	—.—	—.—
Razem	67.50	103.50	168.50	339.50

Okręg IV.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Bobrowniki	—.—	—.—	—.—	—.—
Miasteczko	16.50	48.50	6.—	71.—
Nakło . . .	34.50	6.—	6.—	46.50
Radzionków	32.—	22.50	28.50	83.—
Rojca . . .	14.50	32.—	16.—	62.50
Tarn. Góry .	59.—	28.50	28.50	116.—
Tarnowicest.	25.—	6.—	10.—	41.—
Żyglin . . .	—.—	15.—	12.—	27.—
Razem	181.50	158.50	107.—	447.—

Okręg V.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Koszęcin. .	—	15.50	15.50	31.—
Lisów . . .	—	17.—	17.—	34.—
Lubliniec .	—	37.—	37.—	74.—
Wierzbie .	—	11.—	11.—	22.—
Razem	—	80.50	80.50	161.—

Okręg VI.

Gniazdo	Wkładki Dzielnicy 1926	1927	1928	Razem
Brzezinka .	—	—	57.—	—
Bieruń Nowy	—	—	15.50	—
Bieruń Stary	—	—	9.—	—
Chełm . . .	—	—	29.—	—
Imielin . .	—	—	53.—	—
Janów . . .	—	—	12.—	—
Kosztowy .	—	—	21.50	—
Mysłowice .	—	—	36.—	—
Murcki . .	—	—	19.—	—
Nikiszowiec-Giszowiec	—	—	25.—	—
Roździeń-Szopienice	—	—	39.50	—
Smardzowic.	—	—	10.50	—
Szklarnia .	—	—	13.—	—
Bojszowy .	—	—	13.50	—
Razem	—	—	353.50	—

Okręg VII.

Gniazdo	1926	1927	1928	Razem
Kamionka .	31.—	—.—	12.—	43.—
Kostuchna .	—.—	5.50	17.—	22.50
Mikołów . .	—.—	—.—	26.50	26.50
Piotrowice .	1.50	15.—	17.50	34.—
Podlesie . .	—.—	6.—	10.50	16.50
Tychy . . .	—.—	—.—	30.—	30.—
Czułów Fabr.	—.—	—.—	16.—	16.—
Razem	32.50	26.50	129.50	188.50

Okręg VIII.

Gniazdo	1926	1927	1928	Razem
Chwałowice	39.50	15.—	14.—	68.50
Czernica . .	—.—	9.—	11.—	20.—
Czerwionka	—.—	8.—	12.—	20.—
Knurów . .	44.50	—.—	25.—	69.50
Krywałd . .	40.—	24.—	15.—	79.—
Niedobczyce	38.—	24.—	23.—	85.—
Paruszowiec	50.50	15.—	12.50	78.—
Radziejów .	23.50	13.50	13.50	50.50
Rybnik . .	84.40	60.—	54.50	198.90
Rydułtowy .	89.—	40.—	62.50	191.50
Popielów .	—.—	—.—	19.—	19.—
Razem	409.40	208.50	262.—	879.90

Okręg IX.

Gniazdo	1926	1927	1928	Razem
Biertułtowy	—.—	—.—	13.—	13.—
Gołkowice .	—.—	—.—	15.—	15.—
Pszów . . .	44.50	50.50	29.—	124.—
Wodzisław .	—.—	—.—	19.—	19.—
Lubomia . .	—.—	16.—	12.50	28.50
Obszary . .	—.—	—.—	30.—	30.—
Zawada . .	—.—	—.—	19.—	19.—
Syrynia . .	—.—	—.—	10.50	10.50
Razem	44.50	66.50	147.—	258.—

Okręg X.

Gniazdo	Wkładki Dzielnicy 1925/26	1927	1928	Razem
Bielsko . .	—	—.—	84.50	84.50
Cieszyn . .	—	—.—	74.50	74.50
Chybie . .	—	—.—	21.—	21.—
Dziedzice .	—	—.—	—.—	—.—
Goczałkow.	—	—.—	47.—	47.—
Jasienica .	—	13.—	20.—	33.—
Kaczyce . .	—	8.50	8.—	16.50
Łąka . . .	—	12.50	6.—	18.50
Pszczyna . .	—	11.50	57.—	68.50
Skoczów . .	—	20.50	19.50	40.—
Strumień .	—	12.50	17.50	30.—
Zabrzeg . .	—	—.—	22.—	22.—
Zebrzydow.	—	—.—	29.—	29.—
Wisła Wielk.	—	—.—	9.50	9.50
Ustroń . . .	—	—.—	22.50	22.50
Razem	—	78.50	438.—	516.50

Okręg XI.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Orzesze . .	—.—	8.50	25.50	34.—
Palowice .	—.—	—.—	8.—	8.—
Suszec . . .	—.—	7.—	7.50	14.50
Rudziczka .	—.—	9.50	9.50	19.—
Żory	4.50	—.—	52.—	56.50
Zazdrość . .	—.—	—.—	5.50	5.50
Szeroka . .	—.—	10.50	10.50	21.—
Razem	4.50	35.50	118.50	158.50

Okręg XII.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Bańgów . .	—.—	17.50	17.50	35.—
Dąbrówka M.	76.50	46.—	24.—	146.50
Maciejkowic.	—.—	—.—	12.50	12.50
Michałkow.	35.—	—.—	—.—	35.—
Siemianow.	—.—	47.05	82.50	129.55
Wełnowiec	—.—	—.—	—.—	—.—
Przełajka .	10.50	12.50	12.50	35.50
Razem	122.—	123.05	149.—	394.05

Okręg XIII.

Gniazdo	1925/26	1927	1928	Razem
Bielszowice	36.—	—.—	25.—	61.—
Bykowina .	—.—	—.—	25.50	25.50
Chebzie . .	31.—	23.—	14.50	68.50
Godula . .	—.—	12.—	11.50	23.50
Halemba .	23.—	8.50	10.—	41.50
Kończyce .	—.—	14.—	10.—	24.—
Lipiny . .	—.—	3.50	21.50	25.—
Makoszowy	—.—	24.50	36.—	60.50
Nowa Wieś	—.—	38.—	45.—	83.—
Nowy Bytom	—.—	—.—	—.—	—.—
Orzegów .	—.—	25.—	27.—	52.—
Pawłów . .	30.—	7.—	9.—	46.—
Ruda . . .	—.—	—.—	—.—	—.—
Wirek . . . za który zobow. jest zapłacić Nowa Wieś	—.—	7.50	—.—	7.50
Razem	120.—	163.—	235.—	518.—

Zestawienie.

Okręgi	Dzielnica rok 1925/26	1927	1928	Razem
Okręg I.	—	37,50	101,—	138,50
„ II.	403,50	158,—	286,50	748,—
„ III.	67,50	103,50	168,50	339,50
„ IV.	181,50	158,50	107,—	447,—
„ V.	—	80,50	80,50	161,—
„ VI.	—	—	353,50	353,50
„ VII.	32,50	26,50	129,50	188,50
„ VIII.	409,40	208,50	262,—	879,90
„ IX.	44,50	66,50	147,—	258,—
„ X.	—	78,50	438,—	516,50
„ XI.	4,50	35,—	118,50	158,50
„ XII.	122,—	123,05	149,—	394,05
„ XIII.	120,—	163.—	235,—	518,—
Razem . . .	1285.40	1239,55	2576,—	5100,95

Z życia „Sokoła“ w Okręgach

Okręg III. Zawody. Okręg III Dzielnicy Śląskiej urządził dnia 28 października br. na Stadjonie w Król. Hucie zawody lekkoatletyczne dla Sokołów i Sokolic. Wyniki są następujące:

Sokoli: bieg 100 m — 1. Karwat, Król. Huta $12^{1}/_{5}$ sek.; 2. Pisarczyk, Król Huta. Bieg 110 m płotki: 1. Gryszka R., Król. Huta, 20 sek; 2. Krautwurst J., Świętochłowice. Bieg 2000 m: 1. Pisarczyk, Król. Huta $26^{2}/_{5}$ sek; 2. Karwat, Król. Huta. Bieg 400 m: 1. Żyłka A., Król. Huta, $57^{1}/_{5}$ sep.; 2. Pisarczyk, Król. Huta. Bieg 800 m: 1. Żyłka A., Król. Huta, 2:$16^{1}/_{5}$ sek.; 2. Błot, Chorzów. Bieg 1500 m: 1. Żyłka A., Król. Huta, 4:54; 2. Błot, Chorzów. Bieg 5000 m: 1. Wypich, Król. Huta, 20:28. — Skok w zwyż z rozbiegu: 1. Pitra, Zgoda, 1,56 m; 2. Karwat, 3. Polowy, Chorzów. Skok w dal z rozbiegu: 1. Pitra, Zgoda, 5,87 m; 2. Żyłka, 3. Dudzik, Król. Huta. Skok o tyczce: 1. Pitra, Zgoda, 3,00 m; 2. Gryszka R., Król. Huta; 3. Żyłka. — Rzut oszczepem: 1. Żyłka 41,32 m; 2. Pitra, 3. Smaczny, Wielkie Hajduki. Rzut kulą 7½ kl: 1. Żyłka 8,77 m; 2. Karwat, 3. Gryszka R. Rzut dyskiem: 1. Pitra 29,04 m; 2. Wiśniewski Zgoda; 3. Kapek, Chorzów. — Stafeta 4 razy 100 m: zespół I. Król. Huta $51^{2}/_{5}$ sek.

Wyniki sokolic: bieg: 60 m: 1. Roszczykówna, Król. Huta, 9 sek.; 2. Mozgolówna, Świętochłowice, $9^{1}/_{5}$ sek; 3. Dudłówna, Król. Huta. Bieg 100 m: 1, Rosczykówna $14^{3}/_{5}$ sek., 2. Mozgolówna. Bieg 200 m: 1. Rosczykówna $32^{2}/_{3}$ sek.; 2. Mozgolówna. Bieg 1000 m: 1. Mozgolówna 3:51, 2. Świerczyna, Chropaczów. — Rzut kulą 4 kl: 1. Mozgolówna 7,05 m; 2. Rosczykówna, 3. Dudłówna. Rzut dyskiem: 1. Rosczykówna 20,58 m, 2. Mozgolówna, 3. Socha, Chropaczów. — Skok w zwyż z rozbiegu: 1. Mozgolówna 1,25 m; 2. Świerczyna, 3. Rosczykówna. Skok w dal z rozbiegu: 1. Mozgolówna 3,81 m, 2. Rosczykówna, 3. Wiechaczkówna, Chropaczów.

Z wydawnictw

Ruch Słowiański. Wyszedł we Lwowie numer 1-szy miesięcznika „Ruch Słowiański“, poświęconego życiu i kulturze Słowian.

Jak z treśc i wstępnego artykułu „Nasze cele i dążenia“ wynika, ma za zadanie bliższe zapoznanie krajów słowiańskich, tak pod względem historycznym, etnograficzno-geograficznym, jak i gospodarczym i kulturalnym. Skład redakcji, na której czele stoją wybitne osobistości i siły fachowe, daje gwarancję, że pismo to będzie stało na wysokim poziomie i będzie zwierciadłem rozwoju narodów słowiańskich. Już z pierwszych artykułów wynika, że każdy, nie znając jakiegoś narodu słowiańskiego bliżej, może przez lekturę zapoznać się z nim tak, jak tego wymaga pobratymstwo.

Na treść numeru składają się H. Batowski: — Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców; T. Lubaczewski: — Czynniki rozwoju gospodarczego Czechosłowacji; H. Grosman: — Udział Państw Słowiańskich w Targach Wschodnich; J. Wierczyński: — Polonofilstwo Anatola Staśka; M. Gumowski: — Wystawa współczesnej kultury czechosłowackiej w Brnie. — Szereg recenzyj, kronika, zapiski bibljograficzne, zjazdy i notatki dopełniają całość numeru.

Prenumerata: zeszyt pojedyńczy 2,50 zł, kwartalnie 6 zł, półrocznie 10 zł. Redakcja i administracja Lwów, ul. Ossolińskich 2.

Statystyka

pobieranego przez gniazda Organu

Okr.	Gniazdo	Ilość egzpl.
	Brzeziny	50
	Brzozowice	—
	Kamień	—
	Piekary Wielkie	—
I.	Szarlej	20
	Bogucice	10
	Brynów	—
	Dąb	3
	Katowice I	150
	Katowice II	—
	Ligota	13
	Załęże	20
II.	Załeska Hałda	—
	Chorzów	100
	Chropaczów	—
	Hajduki Wielkie	—
	Kochłowice	8
	Król. Huta	200
	Łagiewniki	15
	Radoszów	—
	Świętochłowice	40
III.	Zgoda	10
	Bobrowniki	5
	Miasteczko	—
	Radzionków	55
	Repty Nowe	—
	Rojca	—
	Tarnowice Stare	—
	Tarnowskie Góry	8
IV.	Żyglin	—
	Koszęcin	—
	Lisów	—
	Lubliniec	—
V.	Wierzbie	—
	Brzezinka	1
	Bieruń Nowy	—
	Bieruń Stary	—
	Bojszowy	—
	Chełm	—
	Imielin	1
	Janów	3
	Kosztowy	—
	Murcki	—
	Mysłowice	4
	Nikisz. Giszowice	3
	Roździ. Szopienice	33
VI.	Szmardzowice	—
	Czułów Fabryka	—
	Kamionka	15
	Kostuchna	—
	Mikołów	10
	Piotrowice	2
	Podlesie	—
VII.	Tychy	10
	Chwałowice	7
	Czernica	—
VIII.	Czerwionka	—
	Knurów	10
	Krywałd	1
	Niedobczyce	—
	Paruszowiec	—
	Popielów	15
	Rybnik	30
	Radziejów	—
VIII.	Rydułtowy	11
	Biertułtowy	20
	Gołkowice	—
	Lubomia	—
	Obszary	15
	Pszów	5
	Syrynia	—
	Wodzisław	10
IX.	Zawada	1
	Bielsko	20
	Chybie	3
	Cieszyn	3
	Dziedzice	1
	Goczałkowice	—
	Jesienica	—
	Kaczyce	—
	Łąka	1
	Pszczyna	—
	Skoczów	—
	Strumień	1
	Ustroń	—
	Wisła Wielka	—
	Zabrzeg	—
X.	Zebrzydowice	—
	Orzesze	—
	Palowice	—
	Rudziczka	—
	Suszec	—
	Zazdrość	—
XI.	Żory	3
	Bańgów	—
	Maciejkowice	25
	Mała Dąbrówka	5
	Michałkowice	—
	Przełajka	3
	Siemianowice	50
XII.	Wełnowiec	60
	Bielszowice	12
	Bykowina	—
	Chebzie	—
	Godula	—
	Halemba	5
	Kończyce	—
	Lipiny	—
	Makoszowy	10
	Nowa Wieś	3
	Nowy Bytom	40
	Orzegów	3
	Pawłów	—
XIII.	Ruda	80

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej“, Sp. Akc.